

Mianowanie J^o. Max:
Ossolińskiego Prefe-
ktem biblioteki Ce-
sarskiej. 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W ciągu upłynionej połowy *Lutego*, nie-
równie mniej umarło Ludzi w *Warszawie*, niż
w przeciągu takiegoż czasu w innych miesiącach.

Artykuł nadesłany.— Usłyszawszy że zo-
stała otworzona *Sala Tańca* przy ulicy O-
grodowej pod znakiem 3 *Murzynów*, do któ-
rej w dni wolne od pracy schodzą się młodzi
Rzemieślnicy na zabawę, chociaż z natury nie
jestem lubownikiem tańca, lecz będąc powo-
dowany ciekawością, udałem się w to miejsce
zeszłej Niedzieli chcąc widzieć ten rodzaj za-
bawy. Kupiłem sobie bilet wnijsia za groszy
15. Przy wnijsiu tylko pokazuje się bilet,
gdyż kontrolujący oświadczą że za tenże bilet
dostaie się jeszcze w Bufecie butelka dobrego
piwa. Ujrzałem Salę porządnie urządzoną i
dobrze oświetloną kenkietami, długość jej wy-
nosi 38 kroków, a szerokość 20, w koło iest
urządzona obszerna galerja, na której miesz-
czą się spektatorowie, a środek jej zajmuie Or-
kiestra z 9ciu Osób złożona, wygrywająca
Walce, *Polonezy* i *Mazury* wyborne. Na
dole tańczyło przeszło 50 par, w środku znaj-
dował się dyrygujący tańcami, za jego zna-
kiem Orkiestra zaczyna grać, i gdy tanecznicy
(jak to mówią) w najlepsze wywiaia *obertasa*,
on powtórny znak daie, a Orkiestra zaczyna
natychmiast grać *Marsza z Brejszyca*; naówczas
wszystcy stają i każdy uiawszy swoje tańcze-
nie pod rękę, maszeruie ieden za drugim około
dyrygującego, któremu składa każda para 5

groszy iako opłatę za taniec; gdy ostatnia pa-
ra złoży daninę, muzyka rozpoczyna na nowo
Mazura lub *Walca*. Jakkolwiek pięknym
iest *Marsz z Brejszyca*, jednak zdaie się że go
za często graia, bo w przeciągu 20 minut któ-
re tam przepędziłem; grano go cztery razy.
Z resztą cała ta zabawa odbywa się bardzo
przyzwoicie; Kawaler zmordowawszy się tań-
cem, prowadzi z największą grzecznością swoją
towaryszkę do Bufetu, gdzie ia częstuiie bu-
tersznitem, kawą lub piwem; poczem z nowe-
mi siłami wznawia się taniec. Nieprzyzwyczai-
ionym do tytuniu, może sprawiaia iaką nieprzye-
mność tumany dymu z fajek, bo prawie każ-
dy Mężczyzna niewyjmuiie z ust cybucha, a
nawet niektórzy tańcząc palą tytun, lecz z re-
sztą są nader grzeczni i uprzejmi. Przy za-
kończeniu tego Artykułu, słusznie należy po-
dziękować JPanu *Plendel* gospodarzowi, za to
iż nie żałował kosztów na wybudowanie i u-
rządzenie tego miejsca zabawy, w którym czas
wolny od pracy z przyjemnością a o małym kosz-
cie przepędzić można.— J. K.

Wyszedł z druku Romans historyczny napi-
sany przez sławnego *Walter Skotta*, a tłū-
maczony na ięzyk polski, pod tytułem *Kwen-
tyn Durward*. Nabyć go można w Księgarni
J: *Pukszty*, to iest 3 tomy, a 4ty wkrótce
wydanym będzie.

Dwa *Mazury* to iest: »Kufel moim A. B. C.«
na Tema z opery *Brejszyt*, a 2gi *Papataczy*
na Tema opery *Włoszka w Algierze*, skom-

ponowane na ostatnią Maskaradę, ułożone na Pjanoforte i ofiarowane na zapusty zwolennikom *Bachusa*, przez J6: *Damsego*, wyszły w składzie muzyki Fr: *Klukowskiego*, cena złe: 1.

Dziś zimna stopni 15.

W Jednej z wiosek w *Kuiawach* w zeszłym tygodniu, Gospodarz rano wszedłszy do swej stodoły, zastał w niej ogromnego *Bociana*, który wcale się niespokoił na widok człowieka; niewiadomo jakim sposobem dostał się do stodoły, gdyż była dobrze zamknięta, a nie ma otworów w dachu. Że zaś o kilka mil w tej okolicy nie ma *Bocianów*, ten musiał przybyć zdalszych stron; co ten gospodarz bierze za szczęśliwą wróżbę.

Donoszą z *Kuiowa*, że mimo utrudzającej drogi z powodu ogromnych śniegów, zjazd na Kontrakty był dość liczny; niektóre interesa pieniężne zawarto pomyślnie. *Lipiński* będący w tem mieście, oświadczył, że wkrótce odwiedzi *Warszawę*.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Z Kantonu Szwajcarskiego *Walis* odebrano teraz bliższą wiadomość o smutnym wypadku w wsi *Beul* z powodu oberwania się ogromnych brył śniegu od gór tamecznych. Ta wieś liczy do 439 mieszkańców, z których przeszło 60 wydobyto z głębi śniegu, oprócz tego wydobyto 49 ludzi, chociaż jeszcze żywych, iednak z odmrożonemi członkami, oraz kilkanaście małych dzieci zupełnie obnażonych, które (można rzec) sposobem cudownym zostały przy życiu. Rząd Kantonu *Walis* wysłał do tych nieszczęśliwych kilkunastu Lekarzy, dla wykonania amputacji odmrożonych członków, aby tym sposobem zapewnić im życie. W *Wawsy* i *Lauzannie* zbierają tameczni obywatele składkę dla tych nieszczęśliwych. — Na iednym z smętarzy pod *Brystolem* w Anglii, nie-

dawno kazano kopać grób 10 stóp głęboki. Gdy grabarz wykopaniem grobu był zajęty i już bliski dokończenia, zapadła się raptem wykopana ziemia i zasypała tak bardzo grabarza, iż ten niezawodnie byłby pozbawiony życia, lecz wkrótce przybył orszak pogrzebowy, usłyszano ięk z pod ziemi, w tejże chwili wszyscy rzucili się do pracy, odkopali ziemię i znaleźli grabarza prawie nieżywego, iednak za pomocą przywołanego lekarza, wkrótce odzyskał przytomność. — Donoszą z *Londynu*, iż nauka niemieckiego języka i polubienie dzieł klassycznych niemieckich, są teraz w modzie a wiele z tych dzieł przysyłaia do *Londynu* na rachunek Króleski. Język niemiecki stał się teraz językiem dworskim. Monarcha gdy ma u siebie tak zwane prywatne towarzystwo, które zwykle składa się z 40 członków, wszyscy rozmawiaia językiem niemieckim. W czasie tegoż zgromadzenia wykonywają artyści śpiewy niemieckie. — Pewny dzierżawca w Anglii utracił przez spadnięcie nadzwyczajnej masy śniegu, przeszło 1,000 owiec, najwyborniejszej rassy. — W okolicy *Oswego* (w Nowym Jorku) niedawno sprzedał Maż publicznie swoją żonę i 2 dzieci za 25 talarów, ta sprzedaż stała się iednak za wspólnem zezwoleniem rodziny. Takowy handel teraz niestety iest częstym w *Ameryce Północ.* — W *Nowym Orlenie* dostała się pewnej osobie w czasie wypłaty znacznej summy, nota bankowa na 10,000 talarów, z następującym napisem na stronie odwrotnej: »To iest ostatnia nota bankowa, którą utraciłam w grze będąc w Nowym Orleansie, niech właściciel któremu się dostanie, lepiej ją niż ja użyje.« — Król Angielski znów zachorował; do czego przyczynił się zgon *Xcia Jork*. — Niedawno w *Dublinie* umarł *Klarynecista* tamecznego teatru, który przez 80 lat życia, nigdy nie tańczył, nie miał pro-

cessu, nie był pijany, nie nikomu nie pożyczł, nie od nikogo nie pożyczał, nie grał w karty, nie stawiał na loterję, nie jeździł konno, nie był na reducie, nie oddał się za miasto dalej jak o ćwierć mili, nikogo nie obmówił, nie miał nieprzyjaciół, ani żony, ani dzieci. Bez poprzedzającej choroby, skomponowawszy warjacje, gdy ie grał na swym klarynecie wobec kilku znajomych, przy końcu długiego trylu upadł i skończył. — Niektóre listy z *Nowego Jorku* namieniają, iż w kongresie Zjednoczonych Stanów *Północnej Ameryki* jest mocne stronnictwo, które pragnie wojny z Anglią, i zaczyna ją się obawiać w *Londynie*, aby to stronnictwo nie wzięło przewagi. — Blisko *Lynchburg* (w Ameryce Północnej), w dobrach Pułkownika *Lewis*, znaleziono niedawno wiele ziarn złota, między którymi były sztuki ważące 3 uncje. Właściciel zajął się natychmiast dozywaniem tego kruszczu. — Od kilku dni w *Paryżu* ustać pogłoska o wojnie; każdy zaczyna poznawać, iż Anglja przestanie tymczasem na odbycie towarów swoich w Portugalji i Hiszpanji, z kądem znajdzie sposobność posłania ich do innych krajów; liczbą pak z ich towarami ma wyrównywać liczbę wojska wyprawionego do Portugalji, przez co nie tak prędko zabraknie wyrobów Anglii: w Portu i Hiszpanji. — *Gazeta Prezburska* z d. 16 z. m. donosi: »Od czasu 170go posiedzenia Sejmu w d. 10 t. m. Stany naradzały się codziennie względem stosunków pieniężnych między prywatnemi. Na jednym z takowych posiedzeń w dniu onegdajszym, poprzednie rozprawy względem ogólnych zasad, podług których stosunki pieniężne między prywatnemi mogą być ułatwione, zostały zamknięte i wiedno zebrane Poselstwo, które dla dalszych narad w dniu tym samym oddano dyktaturze, aby takowe jeszcze zanim przyjęty będzie operat deputacyjny w szczególności

wniesione było na obrady. — Wiednem z miast francuzkich, Sąd Appellacyjny uznał za nieważny wyrok Trybunału Iszej instancji, dla tego, że w tej sprawie stanowiło zeznanie Żyda, to zeznanie stwierdzone zostało przysięgą wykonaną podług rytuału *Żydowskiego*, a prawo francuzkie jednakowy sposób przysięgi przepisuje dla wszystkich. — Do *Geny* przybyła nieszczęśliwa *Greczynka*; przed 5ciolety więcej oczach *Turcy* zamordowali jej Ojca, Męża i troje Dzieci! to okropne zdarzenie stało się powodem że kilka razy w ciągu roku miewa pomieszanie zmysłów; zdać się jej iż widzi pomordowane owe najmilsze osoby, a w ten czas zostaje w stanie trudnym do opisanja; płacze, ięczy, wzywa litości i t. p. udała się do *Włoch* w nadziei że zostanie wyleczoną. — *Gazety Paryżskie* umieściły list *Karaickiego* pisany d. 7 Grud. do Jenerała *Dakas*, donoszący o świetnem zwycięztwie odniesieniem przez Greków nad Turkami w okolicach *Arakowy*. Muzułmanie stracili 1,300 ludzi. Ten list kończy się temi słowy: Radujcie się Bracia, nasza ojczyzna wkrótce może być oswobodzoną; to zwycięztwo dopełnia nadziei; polegli celniejsi *Turcy* i *Albańczycy*.» To pomyślne zdarzenie ożywiło nadziei Greków, a klęska *Albańczyków* tak przerażała *Seraskiera*, że odebrawszy o niej wiadomość, natychmiast odstąpił od *Aten*, nie zachowując zwyczaju, to jest: nie spaliwszy żadnego domu i niezarobowawszy okolicznych mieszkańców.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kozyrski Antor: Oby; z Łęczycy. Dąbrowski Józef Oby; z Żabkowa. — Szawłowski Edward Oby; z Grzybowa. — Wilkżycki Alexander Oby; z Skarżyna. — Konarszewski Michał Oby; z Woznik. — Płużanski Jan Oby; z Modły. — Przedpełski Jan Oby; z Przedpełk. — Dufour Sowiełnik z Królewca. Zawistowski Marszałek.

DONIESIENIA.

Gdy Fabryka fałansowa w Cmielowie, znacznym na-

kładem Właścicielki wzniesiona do tej możności, że wydaie znaczną ilość rozmaitych wyrobów, w gatunkach, najlepszym, średnim i brakowym, i gdy z najlepszego w największej wielości, wychodzące wszelkie naczyńia, co do kształtu, trwałości i białości nieustępują zagranicznym; przeto niżej podpisany, podaje do wiadomości, że takowych rozmaitych wyrobów, w każdym czasie dostać można w tejże Fabryce w Woi: Sandomierskiem Powiecie Opatowskim w mieście Cmielowie exystującej u utrzymującego Magazyn składowy Pisarza; prócz tego Fabryka ta przyjmuje różne obśtalunki serwisów i pojedynczych naczyń, a że Właścicielka tej bardziej pragnie dogodzenia ogólnej wygodzie, niżeli szuka osobistych korzyści; przeto dotąd trwająca cena tak znizona została, aby tylko kosztą pokryć można. Że zaś utrzymywanie rzeczzonej fabryki nie małego wymaga zatrudnienia, które szczegółowem przedawaniem wyrobów tembar, dziej się zwiększa, szukając więc tego trudu zmniejszenia, Właścicielka rzeczzonej fabryki, determinuje się wszystkie z niej wyroby na rok jeden 2 lub 3 wydzierżawić, z kondycjami spekulacji handlowej najdogodniejszemi, niepretendując anticipando znacznej summy zaliczania, przestając jedynie, na złożeniu w niej skarbce na kaucję, Rubli sre: 1000ca, zapłacenia rementu iakiby do czasu wydzierżawienia być się okazał, kilka, lub kilkanaście tysięcy wynosić mogącego, i następnie przez ciąg cały dzierżawy placenia miesięcznie zgry ilości iaka za wyroby okazywać się będzie. Ktoby więc życzył sobie takowego zadzierżawienia, udać się może do podpisanego we wsi Brzostowie blisko Cmielowa leżącej, lub Jeneralnemu Rządcy Nierupczyńskiego, tamże mieszkających i w każdym czasie bawiących, gdzie projekt tu objawiony skutecznym być może; do tej czynności upoważniony W. Młodziecowski.

Chcąc się od Wielkiej Nocy r. b. zewszystkiem poświęcić fabrykacji, iestem w chęci, Skład mój Towarów składający się z rozmaitych Materiałów piśmiennych i rysunkowych, niemniej Towarów galanteryjnych, iako to: Toalett, Portfellii, Etuis, Rediculi Damskich, Soufflets, Pularesów piśmiennych podróżnych, takichże do Nożyczek i Okularów, Koszyczków Damskich, również z rozmaitych Francuzkich, Gauvre, Satine, złotych, srebrnych i kamirkowych, Papierów, Bordarów, Biletów elegantkich do pisania i wizytowych, kolorowego Piasku marmarkowego i szkłaowego, przednich Nożyczek Angiel:

Szczoryków, rozmaitych Muzykalji, i wiele innych rzeczy, za bardzo umiarkowaną a nadto pod ceną własną do handlu kosztującą sprzedać. Fabrykanta moie jednak własne, iako to: Ceraty i Ołówki, od tego wyłączać. — E. W. Kuhnke, przy ulicy Senator-skiej Nr 452.

W dniu 14 b.m., pewna Osoba przechodząc ulicą Senatorską na Elektoralną, zgubiła Sakiewkę iedwabną zieloną z różową obwódką, przy której znajdował się staroświecki Sygnet mieszczący w sobie Pieczętkę o prawną w złoto, z cyfrą na krwawniku wyrytą F. B. z herbem Prawdzie. Ucieżwi znalazca raczy się zgłosić pod Nr 750 przy ulicy Elektoralnej w Kommissarjacie Ubiorczym Polskim, gdzie odbierze nagrodę.

Ciągnięcie Loterii na Galerji Obrazów między którymi znajdują się kopje najslawniejszych Mistrzów, przypada w miesiącu Marcu. Uprasza się zatem lubowników sztuk pięknych aby raczyli pójść przy nabyciem Biletów na te Obrazy; cena biletu zł. 6 grasy 20.

Wexel znajdujący się w rękę Apolonji Hormańskiej, na 750 złp, który był wystawiony przez małżonków Biedrzuńskich na jej imię, iednak nie był jej własnością, lecz tylko Józefa Wiśniewskiego, Obywatela M. Warszawy, przeto ostrzega się wszystkich, kogo to dotyczyć może, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż sam sobie skutki z tąd złe wynikające, przyzna.

J. Wiśniewski.

Gottlieb Ochmigen Obywatel Pickarz w Warszawie w własnym Domu pod Nr 123 zamieszkały, ostrzega niżejszym, iż Marianna z Wojcieckich Ochmigowa Małżonka tego w rozwodzie zostająca nie jest umocowaną do ciągnięcia iakichkolwiek długów i zadanie płacone niebędą.

W domu Nr 1096 przy ulicy Twardej, iest wygodny Appartament na 1em piętrze, do tego stajnia i wozownia do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. przez tego inne Lokale.

Z dnia 15 na 16 wieczorem w Wsi Las pod Warszawą zginał Pies wyż, maści białej, uszy kasztanowate kędziarżawe, na oku prawem znak biały, na lewem kasztanowaty, strychulec z wierzchu biały, pod spodem kasztanowaty, lat 3 mający. Osoba która go sobie przywłaszczyła, jeżeli chce uniknąć nieprzyjemności, niech raczy takowego odesłać do JP. Samuela Rytnera Piowara, przy ulicy Solec mieszkającego.

Teatr. Jutro Maskarada. O godzinie 8mej Komedja: Ope: *Stomiany człowiek*, o 10tej Kom: Ope: *Trzy Upiory*, o 12tej Tańce.